

Strona znajduje się w archiwum.

Żałoba w Korei Południowej

25.05.2009 Seul. Były prezydent Korei Roh Moo Hyun, uwikłany w skandal korupcyjny, popełnił samobójstwo. 62-letni Roh podczas spaceru w górach w pobliżu swojego domu we wsi Bongha na południu Korei rzucił się w przepaść. O tragedii poinformował jego prawnik - Moon Jae-in.

Roh, prawnik, były obrońca praw człowieka, sprawował funkcję prezydenta od 2003 do 2008 roku. W minionym miesiącu prokuratorzy przesłuchiwali Roha przez 13 godzin m.in. w związku z zarzutem przyjęcia, jeszcze podczas sprawowania urzędu, 6 milionów dolarów od koreańskiego biznesmana.

Prezydent Roh, który był niezwykle zażenowany powiedział, chwilę przed spotkaniem z prokuratorami, 30 kwietnia tego roku: "Wstydzę się spojrzeć ludziom w twarz. Przepraszam, że was rozczarowałem" - można przeczytać na stronach *yahoo.com*.

Roh przyznał, że wiedział o przyjęciu przez jego żonę miliona dolarów od Park Yeoncha, dyrektora fabryki obuwia, ale sugerował, że nie była to łapówka. Kolejne 5 milionów dolarów było przekazane członkowi rodziny prezydenta, tym razem miała to być jedynie inwestycja. Prokuratorzy podejrzewają jednak, że adresatem 6 milionów dolarów miał być właśnie Roh.

Źródło: yahoo.com (23.05.2009)